

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa wynosi:

rocznie 5 zł. — ct.
półrocznie 2 „ 30 „
kwartalnie 1 „ 25 „
miesięcznie — „ 45 „
Numery poszczególne po — „ 25 „

Reklamacje nieopieczętowan. wolne są od opłaty pocztowej.

Redakcja

i administracja we Lwowie ulica Teatralna liczba 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów, od wiersza drobnym drukiem.

Treść: Od Administracji. — Nasi staruszkowie. — Ruch prawniczy (Korespondencja z Wiednia). — Sądownictwo (Nasze sądownictwo — Praktyka sądowa [Repertorium orz. najw. Tr. s. N. 128. — Zasady orzeczeń u. Tr. s. 36-45]). — Administracja (Normalja administracyjne [Sprawy drogowe C. d.]. — Praktyka admin. [Orzeczenia ministerjalne]. — Sprawy kolejowe (Położenie urzędników kolejowych. Dok.). — Stowarzyszenia. (Sprawozdanie z czynn. Tow. prawniczego w Kosowie. Dok. — I. og. Stow. urzędni. a. w. mon. — Lwowska spółka zaliczk. Stowarz. urzędni. — Z Akademji umiejętności). — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady). — Ogłoszenia prywatne. — Odeinek: Literatura (Turnan. Potrzeby finans. M. Krakowa. — Louis. Postęp. w spr. najmu i dzierz. — Peyrer. Wasserrecht. II. Aufl. — Bibliografia.) — „Odeinek“.

Od Administracji.

Z następnym numerem kończymy I. kwartał tegorocznego wydawnictwa. Prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty i o nadesłanie zaległości.

Nasi staruszkowie.

Coraz to częściej pojawiają się skargi już to w dziennikach treści politycznej już też w czasopismach prawniczych, na urzędników, którzy wysłużyli lat 40 nieustępują miejsca drugim. Zarzuty które z tego powodu podnoszone, są dwojakie: raz, że praca takich urzędników nie jest dodatnią, a powtóre, że wyrządzą oni krzywdę tym, którzy mają pretensje do awansu.

I my też kilkakrotnie już rzecz tę omawialiśmy i daliśmy wyraz opinji tych, zwłaszcza młodszych, którzy domagali się ustąpienia takich „staruszków“.

Nie zapoznajemy jednak, że i tutaj istnieje „odwrotna strona medalu“ i dla tego chętnie zamieszczamy poniższą korespondencję, będącą wyrazem opinji przeciwnej, która bądź co bądź, nie jest pozbawioną uprawnienia.

Oto, co nam w kwestji tej piszą: „Nie naszą rzeczą, stawać w obronie takich stosunków, chcemy tylko zwrócić uwagę tych, którzy w tej sprawie są interesowani, że jeżeli chcą złe

naprawić, to droga do tego nieprowadzi tamtędy, dokąd się zapuścili, ale przeciwnie w odwrotnym kierunku.

Każda służba, czy to przy sądownictwie, czy też administracyjna, jest, pomijawszy specjalne przykrości specjalnych jej gałęzi — już przez to, że jest służbą, sama przez się przykra; jeżeli tedy kto, pomimo wysłużonych 40 lat, w służbie pozostaje, to z pewnością nie czyni tego z przyjemności, ale raczej — z konieczności.

Prawdziwości tego twierdzenia nie trudno wykazać.

Rząd posuwając swoją troskliwość pod względem oszczędności do ostateczności, odbiera dodatek aktywalny wszystkim urzędnikom którzy przechodzą na emeryturę: a jednak — dodatki te, chociaż nie są bardzo znaczne, wynoszą zawsze kilka set złr. rocznie, których brak w obec szczupło wymierzonych płac tem więcej daje się uczuć, ile że prawie każdy urzędnik jest li na swoją płacę ograniczony.

Odbierać urzędnikowi pewną część płacy właśnie wtenczas, kiedy się zestarzał, swoje siły stargał, a może nawet do małych, kosztem tego dodatku aktywalnego urządzonych wygód przywykł, jest czemś bardzo zbliżonym do tego, co zwykli śmiertelnicy nazywają „niemoralnem“.

Adwokaci, lekarze, notariusze i tp. mogą obok swojego zawodu oddawać się innym zatrudnieniom o ile te z nim nie kolidują; zatrudnienia te uboczne często znaczne zyski im przynoszą, tak że na swoje stare lata mogą mieć swój dobrobyt zapewnio-

nym. Urzędnik rządowy natomiast tego wszystkiego jest pozbawiony; najuczciwsza praca pozabiórowa poczytaną mu jest za coś tak niegodnego, że wszelkie ztąd korzyści materialnie niedorównują stratom moralnym, na jakie przez oddanie się takiej pracy zostałby narażonym.

Gdybyż przynajmniej lata służby do liczby 35 zredukowano, to wówczas na 50 urzędników znalazłoby się może bodaj 5, którzyby po wysłużeniu, potrafili ubytek dodatku aktywalnego w inny godziwy sposób wynagrodzić; po 40 jednak latach jest to prawie niepodobnem.

Wzrok osłabiony, słuch przytępiiony, astma i t. p. dolegliwości, są to przyjemności prawie każdego 40 lat w państwowej służbie dosługującego urzędnika, które mu bezustannie towarzyszą, naturalnie obok tych, które mu może już stale od lat młodszych towarzyszyły.

A cóż dopiero mówić o przyjemnościach, które już sam stosunek służbowy ze sobą dlań przynosi. Jeżeli jest urzędnikiem podwładnym, to nietylko że musi znosić wszystkie przykrości jakie stosunek podwładności sam przez się wywołuje, ale po nadto i owe, jakie się na nim tak często odbijają ze zgryźliwego nieraz przykrego usposobienia jego przełożonego, lub jakich może p. przełożony w pożyciu swem domowem doznaje. Jeżeli zaś jest przełożonym, to dopiero przechodzi czyscowe cierpienia, bo nietylko z góry od swojej przełożonej władzy, ale i z dołu od swoich podwładnych. — Istnieją wpra-

wdzie wyjątki, ale bo też nie masz reguły bez wyjątku.

W obec tego wszystkiego uważać musimy niesłusznymi zarzuty, jakie niektórym urzędnikom z tego powodu niektórzy czynią, że po wysłużeniu 40 lat, służby państwowej nieopuszczają. Natomiast upatrywać musimy największe pokrzywdzenie urzędników w ogóle w tem, że przy przejściu na emeryturę zostają pozbawieni dodatków aktywalnych.

Gdyby emerytom pozostawiano te dodatki, nie znalazłby się podobno żaden urzędnik, któryby stosunek swój służbowy przedłużać chciał po za czas normalnej służby, a tem samem zyskałaby służba sama i zyskaliby młodszy urzędnicy.

To też, naszym zdaniem, nie na staruszków naszych narzekać nam należy, lecz usilnych dołożyć starań, by właściwa przyczyna złego została usunięta, by mianowicie uchylono ową krzywdę, jaką emeryci odjęciem im dodatków aktywalnych według dotychczasowych urzędzeń ponoszą. —

Ruch prawniczy.

Korespondencja.

Wiedeń dnia 18. lutego.

Towarzystwo prawnicze tutejsze w tym sezonie więcej daje oznak życia niż kiedykolwiek. W posiedzeniach towarzystwa co drugi tydzień się odbywających toczą się dyskusje nad ostatnim projektem postępowania cywilnego. Projekt ten z r. 1881 wprawdzie spoczywa jak jego poprzedniki gdzieś w aktach ministerstwa sprawiedliwości, ale towarzystwo prawnicze wychodząc ze stanowiska, że wprowadzenie nowej procedury cywilnej o zasadach ustności, ja-

wności i bezpośredniości na miejsce zastarzałej i przestarzałej procedury z r. 1781, porozszarpanej tyłoma nowelami, naglącą jest koniecznością i że ten projekt rychłe bądź w niezmienionej formie bądź z niektórymi nieznacznymi zmianami przedłożony zostanie Radzie państwa, uważa za odpowiednie przez dyskusje nad przedłożyć się mającym projektem przyczynić się do wyświecenia kwestyj spornych. Szereg dyskusyj rozpoczął radca ministerjalny dr. Steinbach, referent w ministerjum sprawiedliwości, nakreślając w ogólnych zarysach główne zasady, na których projekt nowego postępowania polega. Towarzystwo, składające się po największej części z prawników praktycznych t. j. z adwokatów i sędziów, żywy bierze udział w toczących się rozprawach.

Oczekiwania jednak, że projekt Radzie państwa zaraz po świętach przedłożonym zostanie, dotychczas się nie spełniły, a kto wie, kiedy się spełnią. Natomiast tak zwani demokraci wnieśli wniosek mający na celu zmianę ust. 1. §. 74 o postępowaniu w sprawach drobiazgowych w ten sposób, że stronie wygrywającej w sprawie drobiazgowej prócz wydatków stemplowych zwrotu kosztów od strony ulegającej przyznać nie wolno. Słusznie zarzucano temu wnioskowi, że zawiera nagrodę dla dłużnika płacić nie chcącego a nakłada karę na wierzyciela domagającego się swego prawa. Rządzący bowiem była rzecz, by dłużnik opieszale płacił bez skargi i wyroku, wiedząc, że siebie naraża na zwrot nieznaczących kosztów stemplowych, ale przeciwnika na stratę czasu, nieprzyjemności a częstokroć i na koszt w przypadkach, w których powód samby się zastąpić nie mógł lub nie chciał.

Spodziewać się należy, że ani rząd nie poprze ni Rada państwa nie przyjmie wniosku będącego w sprzeczności z główną zasadą każdego procesu, iż ulegający kosztu postępowania ponieść ma.

Nowela egzekucyjna przez rząd wniesiona mająca na celu zmianę przepisów o egzekucji do ruchomości i nieruchomości znane czytelnikom z dzienników politycznych, nie mniej projekt ustawy przeciw socjalistom Radzie państwa przedłożony.

Wniosek posła Mattusza celem poprawy losu suplentów szkół średnich przez każdego obywatela z radością powitany będzie.

Izba adwokacka tutejsza dnia 30. stycznia b. r. odbyła swe doroczne zgromadzenie celem dokonania przepisanych wyborów. Na tem zgromadzeniu przyjęto dwa wnioski wielkiej doniosłości. Do jednego dał powód następujący przypadek: adwokat wniósł przeciw rozstrzygnięciu ministerstwa oświaty w pewnej sprawie zażalenie do Trybunału administracyjnego. W temże w ostrych słowach podniósł adwokat, że ministerjum nie trzymając się orzeczeń Trybunału adm. a zmuszając strony do podniesienia zażalenia, takowe naraża na koszt i na nieprzyjemności. Ministerjum nie wniosło odpowiedzi przeciw zażaleniu, nie posłało nawet zastępcy do rozprawy jawnej i rzeczywiście Trybunał adm. uchylił rozstrzygnięcie ministerjalne.

Natomiast ministerjum odstąpiło wywód zażalenia policji do postępowania przeciw adwokatowi na podstawie rozporządzenia ces. z d. 20. kwietnia 1854 a policja zasądziła go na 25 złr. grzywny. Zasądzony doniósł o tem ministerstwu spraw wewnętrznych wywodząc, że to rozporządzenie wskutek ustaw zasadniczych straciło moc prawną. Ministerjum wniosło całe postępowanie jako nieważne i uwolniło żałącego się nie wdając się w poruszoną kwestję co do mocy obowiązującej owego rozporządzenia.

Otóż Izba adwokacka uchwaliła, by we właściwej drodze przedsięwziąć kroki celem wywołania rozstrzygnięcia, czy owe rozporządzenie cesarskie ma jeszcze moc obowiązującą. Wybrano komitet celem obradowania nad przedsięwziąć się mającymi krokami. W tym samym celu temuż samemu komitetowi przydzielono drugi wniosek przyjęty przez zgromadzenie, dążący do tego, aby domagać się od ministerjum przysługującego Izbie adwokackiej w myśl §. 27. lit. e ord. adw. prawa, dawania opinii nad przedłożeniami rządowymi, nie mniej, by Izba w pewnych czasokresach zdawała sprawę nad stanem sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości, zwracała uwagę na panujące niedostateczności i wyrażała w tym

L I T E R A T U R A.

Potrzeby finansowe Miasta Krakowa, skreślił Ludwik z Dobczyc Turnau, radca magistratu, b. adjunkt sądowy. Kraków 1886.

Autor wyliczając naglące potrzeby miasta Krakowa, mianowicie: regulację i szotrowanie ulic, — naprawę i budowę kanałów, — urządzenie własnego zakładu gazowego, — budowę wodociągów, — budowę wojskowych szpitali, koszar i kancelaryj przenieść się mających z zamku na Wawelu, gdy ten kosztem cesarskim będzie odrestaurowany, — budowę teatru — budowę szkół, uporządkowanie placów, założenie hal, — oblicza koszt na nie potrzebne na 6 milionów złr. Na pokrycie tychże proponuje zaciągnąć pożyczkę przez wydanie własnych 5% listów komunalnych, które powinny rozkupić majątniejsi oby-

watele miasta i kraju, lokując w nich swe kapitały, a finansowe instytucje miejscowe i krajowe, lokując w nich część swych funduszy rezerwowych. Amortyzacja i oprocentowanie tej pożyczki wymagałyby około 330.000 złr. rocznie, które w znacznej części pokryją podwyższone dochody gminne z wodociągów i gazowni, z budynków i lokali teatralnych i t. d., — byleby rząd nie podwyższał dotychczasowej tenuty dzierżawy podatku konsumcyjnego przez przeciąg lat przynajmniej 10, a kraj przyczynił się do budowy koszar, szpitali i kancelaryj wojskowych, tudzież teatru.

Myśli w tej krótkiej, 11 stronic obejmującej rozprawce rzucone zasługują na staranne w nich rozpatrzenie się, a nie da się zaprzeczyć, że urzeczywistnienie ich wielkiej byłoby dla wzrostu Krakowa doniosłości.

Ustawa z dn. 16. listopada 1858 r. urządzająca postępowanie sądowe w sprawach najmu i dzierżawy. Przetłumaczona i prak-

tycznie objaśniona przez Józefa Wawel-Louis. Lwów 1885.

W rządzie specjalnych procedur sądowych niezawisłe od ustawy o zwyczajnem postępowaniu sądowem obowiązujących, obok procedury prowizorjalnej z 27. paźdź. 1849 r., najważniejsze zajmuje miejsce ustawa urządzająca postępowanie sądowe w sprawach o najm lub dzierżawę z mocy rozp. ces. z 16. listopada 1858 r. — Przedstawiwszy postępowanie prowizorjalne w osobnej pracy w r. 1883 wydanej — którą omówiliśmy w num. 17. str. 135, 136. pisma naszego z r. 1883 — podaje Szan. Autor w monografii powyższej wyczerpujący komentarz do postępowania w sprawach o najm lub dzierżawę.

Po krótkim poglądzie historycznym znajdujemy tam w porządku §§. ustawy przedstawione i szczegółowo omówione zasady ustawowe tego postępowania, praktycznie objaśnione i orzeczeniami Najw. Tryb. sąd. poparte. Zwracamy szczególnie uwagę

względnie swe życzenia. Dziwna rzecz — wiście rzecz, że rzadko która Izba adwokacka z tego przepisu prawnego robi użytek, chociaż przecież, jak wiadomo, wiele rzeczy w wymiarze sprawiedliwości nie dopisuje i wiele pozostaje do życzenia. — Wybory tegoroczne jakoś nie przypadły do smaku dotychczasowym dygnitarzom Izby, i dlatego prezydent jej baron Hårdtl piastujący ten urząd od wielu lat, wniósł do wydziału rezygnację.

Dr. Reben.

SĄDOWNICTWO.

Nasze sądownictwo.

Kraków d. 8. marca 1886.

Szanowna Redakcjo!

Powołując się na przepis §-u 19. ust. druk. upraszam uprzejmie Szanowną Redakcję o zamieszczenie w najbliższym Nrze „Urzednika“ i „Prawnika“ następującego sprostowania:

W zamieszczonej w Nrze 4. „Urzednika“ i „Prawnika“ korespondencji z Krakowa podniesiono, jakoby prezydent tutejszego Sądu wyższego „oświadczył w obecnym swego sekretarza prezydjalnego i jeszcze dwóch urzedników, iż (wskazując na biurko) przy biurku tem umrze a na pensję nie pójdzie“.

Jako pełniący obowiązki sekretarza prezydjalnego oświadczam niniejszem z całą stanowczością i kategorycznie, że ani powyższych ani też słów podobnych z ust Excelencji prezydenta nigdy nie słyszałem i powziąłem o nich wiadomość dopiero z powyż powołanej korespondencji, pod którą autor nie raczył nawet swego nazwiska położyć.

Z winnym szacunkiem

Władysław Gubarzewski,
Adjunkt sądowy.

Od Redakcji. Zamieszczamy powyższe sprostowanie, jak je nam nadesłano, chociaż w korespondencji sprostowanej wcale nie twierdziliśmy, by p. Gubarz. słyszał był wyrazy sprostowane, względnie, by właśnie on peł-

nił był funkcje sekretarza prezydjalnego w owym czasie, o którym w korespondencji naszej mowa, a nadto sprostowanie właściwie nie jest proste, gdyż nie zawiera nawet zaprzeczenia by w ogóle wyrazy owe były wypowiedziane, chybaśmy temu sprostowaniu to mieli przypisać znaczenie, że przeciwnie przejście na emeryturę, niebawem stanie się faktem — o czym nam jednak nie wiadomo. — Zresztą wyznajemy, że w wyrazach sprostowanych nie upatrujemy wcale owej wagi, którą jej sprostowanie przypisywać się zdaje. Korespondencja nasza jest ponownym wyrazem owej opinii naszym „starszkom“ nieprzychylniej, o której wspomina dzisiejszy artykuł wstępny, a ten znów podaje prawdopodobne powody, jakie ich wstrzymują od przejścia na emeryturę, które być może (?), i w niniejszym wypadku zachodzą. — Wytknięty zaś w powyższem sprostowaniu brak podpisu korespondenta naszego odeprzeć musimy wskazaniem na nasze tylokrotne oświadczenia, że za korespondencje nasze bierzemy całą na siebie odpowiedzialność. Nie jest ona zresztą tak ciężką, gdy nasi Szan. korespondenci niezwykły podawali nam faktów niezgodnych z rzeczywistością.

Praktyka sądowa.

Repertorium orzeczeń Najwyższego Trybunału sądowego. N. 128*)

W sprawie A. przeciwko B. o wykreślenie sumy 1400 złr. ze stanu biernego realności N. 129 w Cz. na żądanie uczynione w prośbie z 10 maja 1884 r. l. 5716 księdze grt. polecono, by w stanie biernym powyższej realności do A. należącej przy odnośnej pozycji, w której zapisaniem jest na rzecz B. prawo zastawu dla sumy 1700 złr. z 15% od 1. maja 1878 r. uwidoczniono: „że A. d. 10. maja 1884 l. 5715 wniósł przeciwko B. skargę o wykreślenie ze stanu biernego powyższej realności sumy częściowej 1400 zł. z 15% od 1. maja 1878 r.“

*) N. 127. zob. w num. 4. str. 28. *Urz. i Prawn.* z r. b.

Przychylając się do rekursu pozwanego, Sąd wyższy w ten sposób zmienił odnośny ustęp rezolucji pierwszego sędziego, iż odmawia się prośbie A. z 10. maja 1884 r. l. 5716 o zanotowanie skargi w stanie biernym powyższej realności przy odnośnej pozycji ciężarów. Albowiem według §. 61 ust. hip. zanotowania skargi wtenczas tylko dozwolnić należy, gdy powód w drodze procesu nastaje na wpis z powodu nieważności onegoż i domaga się przywrócenia poprzedniego stanu tabularnego. Gdy jednak powód w skardze swej żąda wykreślenia części sumy hipotekowanej z powodu że została już zapłaconą, nie twierdzi jednak nawet o pierwotnej nieważności wpisu, przeto według powyższego przepisu ustawy nie można dozwolnić zanotowania skargi.

Do rekursu rewizyjnego powoda Najw. Tryb. sąd. przychylił się i zmieniając decyzję sądu wyższego potwierdził rezolucję pierwszego sędziego, ponieważ w danym wypadku, gdzie skarga o wykreślenie na tem się opiera, że wspomniana część pretensji z powodu zaszłej zapłaty już nie istnieje, przeto niezależnie na realności ciężu, rozchodzić się może li tylko o zanotowanie sporu z §. 61. ust. hipot., a po myśli tego przepisu ustawy żądane przez rekurującego zanotowanie sporu także dopuszczalnem się przedstawia, gdy §. 61 u. hip. li tylko w ogólności omawia dopuszczalność uwidocznienia sporu na wypadek, że nastaje się w drodze procesu na wpis z powodu jego nieważności, bynajmniej zaś nie rozróżnia, czy nastaje się na wpis jako nieważny z powodu pierwotnej nieważności aktu tabularnego, czy też z powodu, że później odpadł tytuł prawny na którym on polega.

Zarazem uchwalono wpisać do Repertorium orzeczeń następujące zdanie prawne:

Dopuszczalnem jest tabularne uwidocznienie skargi, którą żądano wykreślenia prawa zastawu dla pewnej pretensji z powodu zaszłej jej zapłaty (lub złożenia do sądu).

(Posiedzenie z 20. sierpnia 1885 r. l. 5830. Senat II.)

na objaśnienia i judykaty podane przy §. 2. ustawy, o terminach wypowiedzenia, podające mało dotąd znane i uwzględniane szczegóły o terminach takich w poszczególnych miejscowościach naszego kraju obowiązujących, — przy §. 3 o sposobach wypowiedzenia, — przy §. 7. i dl. o warunkach skuteczności wypowiedzenia — przy §. 19. o oddaniu przedmiotu najmu lub dzierżawy i t. d.; a jako szczególną zaletę całej monografii zaznaczamy znany tegoż Autora z innych prac jego zajmujący i jasny a praktyczny sposób przedstawiania rzeczy, czyniący wykład jego zupełnie przystępnym dla wszystkich w sprawach takich interesowanych, chociażby i nie mieli wiadomości ściśle fachowych.

Pracy tej, podanej pierwotnie w szeregu artykułów „Przeglądu s. i u.“, ogłoszenie w osobnej monografii, zaspokoi dotkliwy dotąd brak szczegółowego omówienia tego przedmiotu tak ściśle wnikającego w życie codzienne, brak, zachodzący dotąd nie tylko

w polskim lecz i w niemieckim piśmiennictwie prawniczym; a chociaż wiemy z praktyki jak niedostateczne dla potrzeb codziennych są postanowienia tej ustawy, jak mianowicie codziennie prawie słyszeć można utyskiwania na daną przez nią nierzetelnemu najmobierycy lub dzierżawcy możność przetrzymania przedmiotu zajmowanego wniesieniem najbezpodstawniejszych zarzutów i wyłaniającym się z nich sporem, nieraz w nieskończoność przewlekającym, — to jednak i to zaprzeczyc się nie da, że znaczna część szkód ztąd wynikłych źródło swe ma w niezajomości ustawy, w nieświadomości o środkach, jakie ona dla spieszenia sprawy nastęrczyć zdolna. Zaradzenie temu brakowi książką podającą jasny wykład tego przedmiotu, uważamy tedy za prawdziwą zasługę, którą zaznaczając, zalecamy czytelnikom naszym obznajomienie się z tą pracą i zużytkowanie jej w zastosowaniu praktycznem. J. Sz. Cz.

Das oesterr. Wasserrecht. Mit vorzüglicher Rücksicht auf die Entstehungsgeschichte u. d. Spruch- u. Verwaltungspraxis erläutert von Karl Peyrer R. v. Heimstätt k. k. Minist. rath im Ackerbauminist. II. vermehrte u. verbesserte Auflage. — Herausgegeben von Dr. Karl Peyrer R. v. Heimstätt, k. k. Bezirkscommissar u. Dr. Ign. Grossmann, Hof- u. Ger. Advokat. Wien. 1886. (Manz.)

Znakomite to dzieło tak jest powszechnie znanem, że nie potrzebujemy wcale rozwodzić się nad zaletami tego dla każdego kto ma styczność ze sprawami wodnymi niezbędnego odnośnych ustaw komentarza. To też wskażemy tylko na różnice, jakie zachodzą między tem drugim a poprzednim jego wydaniem. Różnice te odnoszą się tak do układu jak też do treści. Pod pierwszym względem wyłączono z tekstu dzieła wszelkie omawiania prawno-histeryczne i porównawcze, większą część orzeczeń ministerjalnych i Trybunału administr., jak też wiele prowincjonalnych różnic usta-

Zasady orzeczeń najw. Trybunału sąd.

36. (Do §. 436 i dal. gal. pr. cyw.) Kara nmowna hipotecznie ubezpieczona przy rozdzieleniu ceny kupna nieruchomości w drodze egzekucji przedanej wtenczas tylko jako pozycja płynna może być zamieszczoną, jeżeli na mocy orzeczenia sądowego w sprawach spornych wydanego prawomocnie przyznana została. — (Orz. n. Tr. s. z 23. września 1884 r. l. 9993. Gr. H. n. 32. z r. 1885)

37. (Do §. 453 gal. pr. c.) Pożytki przez sekwestratora w drodze egzekucji ustanowione uzyskane i już odłączone, nie są przedmiotem egzekucji dla trzeciej osoby. — (Orz. n. Tr. s. 21. września 1882 r. l. 10883. — Ger. Ztg. n. 62 z r. 1885).

38. (Do §. 455 i dal. gal. pr. c.) Kosztów interwencji przy egzekucji mobiliarnej egzekwujący nie musi zaraz w protokole egzekucji likwidować; jednakże za odnośne późniejsze podanie nie należy przyznawać kosztu, ponieważ podanie takie po myśli § 24. noweli proces. nie było potrzebne. — (Orz. n. Tr. s. 17. lut. 1885 r. l. 1641. — Prawnik cz. str. 525 z r. 1885).

39. (Do §. 8. ust. z 21. kwiet. 1882 r. N. 123 dz. pr. p.) Przeniesienie c. k. oficera w stały stan spoczynku jako „inwalidy“ z roczną emeryturą poniżej 500 złr., nie ma wpływu na zapowiedzenie trzeciej części gaży przed wejściem ust. z 27. kwiet. 1882 r. N. 123 dz. pr. p. w życie, uzyskane. — (Orz. n. Tr. s. 16. paźdz. 1884 r. l. 10141. — Gr. H. n. 39 z r. 1885).

40. (Do dekr. nadw. z 29. maja 1845 r. N. 889 Zb. pr. s.) Przeprowadzeniu 1. i 2. stopnia egzekucji co do ruchomości znalezionych w posiadaniu egzekwowanego nie przeszkadza protest trzeciego, który przedstawionym aktem notarialnym nie może udowodnić także tożsamości przedmiotów według tegoż aktu jego własnych a owych co do których ma być przeprowadzoną egzekucją; zwłaszcza, że kroki egzekucyjne których nie przesądzając praw osób trzecich dozwolono, na koszt i niebezpieczeństwo egzekwującego mają być wykonane, a żalącemu się, który z przeprowadzenia powyższych kroków egzekucji nie doznaje szkody nie dającej się powetować, według §. 3. dekr. nadw. z 29. maja 1845 r. N. 389 dz. pr. p. wolność służy, dochodzenia swych praw w od-

wodawczych, i wszystko to przeniesiono do uwag i przypisków, czem ułatwiono należyty przegląd materiału, a tem samem, nie zmniejszając wcale obfitości materiału w dziele tem nagromadzonego, potrzebom praktyki znakomicie się przysłużyło. Pod drugim względem znajdujemy znaczne bardzo powiększenie materiału, a to tak przez dokładniejsze onegoż opracowanie jak też uwzględnieniem dalszej judykatury, która od czasu pierwszego wydania tej pracy tak obficie się pomnożyła; to też pomimo przeniesienia prawie trzeciej części tekstu pierwszego wydania do przypisków i pomimo ściślejszego druku, to drugie wydanie o sześć arkuszy druku większem jest od pierwszego.

Całość jest wyczerpującym wyjaśnieniem austr. prawa wodnego tak z dziejów jego powstania i z obcych ustawodawstw, jak też z dotychczasowej judykatury. Zaznaczyć tu należy, że judykatura tak najw. Tryb. sąd. jak też Tryb. adm. tutaj użytkowana podaje mnóstwo w drodze naukowej interpe-

rebnej drodze. — (Orz. n. Tr. sąd. z 21. lipca 1885 r. l. 858. — Spruchpraxis 1885 str. 348.)

41. (Do §. 24 i dl. noweli proces. z 16 maja 1874 r. N. 69 dz. pr. p.) Koszta interwencji przy licytacji przez wierzyciela hipot. do ceny kupna zgłoszone, wtenczas także ocenieniu sądowem pod względem ich potrzeby i stosowności ulegają, gdy egzekwowany nie występuje przeciw wysokości kwoty zgłoszonej. — (Orz. n. Tr. s. 18. m. 1884 r. 3247. — Ger. H. n. 37 z r. 1885).

42. (—) Jeżeli powoda co do $\frac{1}{6}$ części skarżonej kwoty bezwarunkowo oddalono, zaś $\frac{5}{6}$ części warunkowo mu przyznano, wówczas zupełnie prawidłowo postąpiono, gdy powoda na zwrot $\frac{1}{6}$ części kosztów przez pozwanego policzonych i sądowem uznanych skazano, a znów powodowi w obec pozwanego $\frac{5}{6}$ części kosztów sporu przyznano. (Orz. n. Tr. s. 15. kwietnia 1885 r. l. 3204. — Jur. Bl. n. 39 z r. 1885).

43. (—) Nie należy zniewalać egzekwowanego do płacenia niepotrzebnych kosztów. Koszta które w rekursie apelacyjnym jako uprawnione uznane zostały, nie mogą w rekursie rewizyjnym tego samego rekrutującego być kwestjonowane, chociażby rzeczywiście były nieuprawnione i niepotrzebnie spowodowane. — Gdy na odnośnym wekslu przy nazwisku adresata F. wyraźnie jego miejsce zamieszkania „w Neuhoft pod Cech“ było podane, rzeczą było A., podać prawdziwy adres B., wtenczas zaś nie zostałyby do przeprowadzenia tymczasowego zajęcia i oszacowania ruchomości B. zamiast właściwego sądu pow. Pl. ów w O. zawezwanym, a tem samem byłoby odpadło podanie do l. 7788 i nie byłyby urosły koszta przeto powstałe, z kąd tedy tymi jako niepotrzebnymi egzekwowanego nie należy obciążać; natomiast nie było zbędem uwiadomienie egzekwującego o licytacji, gdy odnośną rezolucję jego zastępcy doręczono, a tem samem nie było także zbędem zestawienie i obliczenie kosztów, z kąd też dłużnik w zwłoce pozostający przyznane za to koszta zapłacić winien, co również znaczy się o podaniu o sądowe tych kosztów przyznanie. — (Orz. n. Tr. s. 9. czerwca 1885 l. 6109. — Spruchpraxis str. 350 z r. 1885).

44. (Do §§. 1. i 3. ust. z 16. marca 1884 r. N. 36 dz. pr. p.) Przy nbezpieczeniu posagu, ulegającym zaczepieniu, li tylko ubezpieczenie nie zaś także potwierdzenie otrzy-

tacji wyprowadzonych zdań prawnych, które dla poparcia użytecznego użycia wody nadzwyczaj są pomocne, jednak w ustawie nie są wyraźnie wypowiedziane; to też judykatura ta podaje także możliwość użytkowania takich zdań prawnych w drodze rozporządzeń wykonawczych, o ile to konstytucyjnie jest możebne, a przez to tem pewniejszego i użyteczniejszego stosowania ich w praktyce. Takie uzupełnienie ustaw wodnych w drodze rozporządzeń wykonawczych znakomicie jest ułatwione przez dzieło niniejsze, gdy to użytkownik umiejetnie judykaturę, wskazuje na praktyczną potrzebę takich uzupełnień, powagą zdań Trybunałów tak wybitnie popartą.

Jak już nadmieniliśmy, powszechnie uznana znakomitość tej pracy zwalnia nas od dalszego jej omówienia i zachwalania. Ograniczając się tedy na powyższem, przypominać tylko, że dzieło to traktuje na tle państwowej ustawy wodnej i siedmnastu ustaw krajowych, całość austr. ustawo-

mania posagu może być przedmiotem zaczepienia, chociażby i jedno i drugie jednym aktem notarialnym było objęte. — (Orz. n. Tr. s. 16. czerwca 1885 r. l. 6812. — Jur. Bl. n. 34 z r. 1885).

45. (Do §§. 1. 5. i 30 ust. z 16. marca 1884 r.) Oświadczenie przez pozwanego w ugodzie sądowej uczynione, że zżądza się na natychmiastowe przeprowadzenie egzekucji przyznanej powodowi w tejże ugodzie na zabezpieczenie ngdzonej wierzytelności, nie należy wcale do owych pod tytułem darmym działańnych rozporządzeń dłużnika, które dałyby się podporządkować pod §. 3 l. 1 lnb §. 30 l. 1 ust. z 16 marca 1884 r. Według powołanego przepisu ulegają zaczepieniu wszelkie pod tytułem darmym działańne rozporządzenia dłużnika dotyczące majątku doń należącego lub nań w drodze spadku lub zapisu spadłego, o ile do takowych z ustawy nie był obowiązany, lnb o ile nie rozchodzi się o zwykłe podarunki okolicznościowe stosunkowo małej wartości. Owe oświadczenie pozwanego jednak nie jest żadnem pod tytułem darmym działańnem rozporządzeniem dotyczącem majątku doń należącego, lecz jest przyzwoleniem na egzekucję kn zabezpieczeniu; to zaś ani według brzmienia, ani też według dna nastawy nie może być podporządkowane pod powołane wyżej postanowienie §. 30. jak to także z §. 5. lit. c. wypływa; na co też sąd wyższy zupełnie słusznie wskazał dla wykazania, że takie zabezpieczenia nie są pod tytułem darmym działańnem zarządzeniami po myśli §n 3 l. 1 lnb §. 30 l. 1. pow. ust. — (Orz. n. Tr. s. 22. lipca 1885 r. l. 8035. — Ger. Ztg. n. 68 z r. 1885).

ADMINISTRACJA.

Normalja administracyjne.

Sprawy drogowe.

(Ciąg dalszy)

Gminy są obowiązane tylko do uprzątnięcia błota z rowów gościńca wyjątego.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z d. 2. grudnia 1876 r. l. 57138.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych orzekło w szczegółowym wypadku reskryptem

dawstwa wodnego i uzupełnia ją zamieszczeniem w dodatku ustaw z 30. czerwca 1884 r. o popieraniu kultury krajowej na polu budownictwa wodnego i o nieszkodliwym odprowadzaniu wód górskich, tudzież rozpraw szczegółowych o użyciu wody w ruchu maszynowym i o gospodarczych budowlach wodnych. — Tabela porównawcza §§ ów i artykułów tekstu spólnego z owymi ustawy państwowej i ustaw krajowych, tudzież wyczerpujący alfabetyczny spis rzeczy ułatwiają praktyczne korzystanie z dzieła, a znów wyczerpujące podanie odnośnej literatury podaje łatwości użytkowania licznych na tem polu przedsięwziętych badań naukowych. J. Sz. Cz.

Bibliografia.

Sądownictwo Rzpp. krakowskiej, przez J. L. Kraków 1884.

Projekt ustawy rybackiej przez Józefa Wawel-Louis. Lwów 1885.

z dnia 18. sierpnia 1876 l. 2220, iż według 1go punktu dekretu kancelarji nadwornej z d. 26. września 1835 (Zbiór ustaw prowincyjnyca nr. 158) obowiązane są gminy tylko do uprzętnienia błota, które już z rowów gościńca wyjętem zostało. To samo tyczy się zgartywanego błota z gościńców krajowych według wyraźnego brzmienia zacytowanego ustępu powyższego dekretu nadwornego.

Okólnik Namiestnictwa z d. 18 czerwca 1876 l. 29101.

O przestrzeganiu bezpieczeństwa komunikacji na gościńcach państwowych w ogólności i podczas naprawy mostów w szczególności.

O worywaniu się w rów gościńcowy i stawianiu różnych budynków i ogrodzeń blisko gościńca.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 11. listopada 1878 l. 54827.

Doszło do tutejszej wiadomości, iż właściciele gruntów przyległych do gościńców rządowych worywiają się miejscami aż po krawędź rowów, a często aż w sam rów tak, iż przy czyszczeniu rowów lub ścinaniu bankietów niema miejsca do złożenia ziemi na przeciwnej stronie rowu, wskutek czego także drzewka alejowe, znajdujące się w polu ornem, przy oraniu często uszkodzone bywają a nawet w dłuższych przestrzeniach gościńca całkiem brakują.

Również spostrzeżono, iż stawianie nowych lub przestawianie starych budynków, parkanów sztakiet, plotów itp. wykonuje się miejscami wbrew istniejącym przepisom za blisko gościńca, przez co w tych panuje nieporządek i ntrzymanie dróg w dobrym stanie staje się nader utrudnionem.

Ponieważ rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 20. listopada 1875 l. 51898 oznaczono przestrzeń w szerokości najmniej dwóch stóp poza kontraskarpą rowu gościńca, państwowego, którą jako integralną część gościńca strzedz należy, w wykonaniu więc przepisów o policji drogowej, odnoszących się do konserwacji gościńców w ogóle, jest c. k. Starosta według intymowanego okólnikiem z dnia 20. czerwca 1870 r. l. 15979 reskryptu min. z d. 10. kwietnia 1870 l. 14042 obowiązany pociągnąć każdego do odpowiedzialności, ktoby naruszał tę przestrzeń.

W końcu poleca się c. k. Staroście, aby na każde doniesienie ze strony służby drogo-

wej, o zachodzących nadużyciach przeciw winnym z wszelką surowością według istniejących przepisów, postępowanie karne przeprowadził.

Według reskryptu Namiestnictwa z dnia 3. grudnia 1879 l. 56279 ma być zaoranie drogi publicznej po myśli rozporządzenia ministerjalnego z dnia 30 września 1857 nr. 198 dz. pr. p. karane i obowiązek przywrócenia zaoranej drogi do dawnego stann założony.

Praktyka administracyjna.

Orzeczenia ministerjalne.

Śród miejsc zamieszkałych rzeźnia nie może być założoną.

Wszystkie trzy instancje odmówiły pozwolenia na założenie rzeźni w budynku gospodarczym, należącym do domu leżącego śród miateczka uznając słuszność powodów pierwszej instancji, mianowicie, że w budynku odnośnym nie masz studni, któraby dostarczała wody potrzebnej do płukania i do utrzymywania czystości, a nadto, że z publicznych względów zdrowotnych nie jest wskazanem dopuścić, izby tego rodzaju rzeźnie śród miejsc zamieszkałych urządzano. — (Orz. Min. spraw wewn. z 18. maja 1885 r. l. 3.559).

Noszenie broni bez paszportu na broń przez osobę służbę pełniącą, dla służby łowczej zaprzysiężoną (zaprzysiężonego strzelca), nie uzasadnia istoty czynu nieuprawnionego noszenia broni, chociażby osoba ta nie była w odznakę służbową zaopatrzona.

Na żądanie właściciela A. starostwo w J. zaprzysięgło Jana St. jako jego strzelca i wydało mu poświadczenie złożonej przysięgi, przyczem o sukni lub odznace służbowej nie było mowy. Niebawem doniesiono starostwu o przydybaniu Jana St. na drodze publicznej z dubeltówką z tem, że pytany o paszport na broń, odrzekł, iż nie ma go i niepotrzebnie go mieć, ponieważ jest zaprzysiężonym strzelcem. Starostwo wdrożyło dochodzenie karne za przekroczenie patentu o broni, przyczem Jan St. twierdził iż powracał do domu z czynności służbowej i powoływał się na dekret zaprzy-

sieżenia, podając że nie posiada sukni lub osobnej odznaki służbowej.

Starostwo orzeczeniem z d. 17. kwietnia 1885 r. l. 3449 skazało go z §. 36 pat. o broni na grzywnę 5 złr. i wyrzekło konfiskatę broni nieuprawnienie noszonej.

W rekursie swym Jan St. wystąpił przeciw zakwestjonowaniu mu prawa noszenia broni, ponieważ wylegitymował się poświadczeniem starostwa i powołał się również na §. 3. rozp. min. z 2 stycznia 1854 r. N. 4. dz. pr. p. i §. 15 lit a. pat. o broni, twierdząc że nie cięży na nim przekroczenie z §. 36 pat. o br., lecz co najwięcej to, iż wbrew przepisowi nie nosił sukni służbowej, co jednak li tylko jego pana jest wiaua, który strzelcom swym w zwyczajnym ubiorze myśliwskim służbę pełnić każe.

II. inst. potwierdziła orzeczenie I. inst. pod względem winy, opuściła zaś grzywnę i przedłożyła sprawę ministerstwu do rozstrzygnięcia o wyrażonej w rekursie prośbie opuszczenia konfiskaty broni.

Ministerstwo spr. wewn. natomiast z urzędu w całości zniósło wydane przeciw Janowi St. orzeczenie karne I. i II instancji, ponieważ nie zachodzi tutaj wcale przekroczenie patentu o broni. Albowiem według §. 15. patentu o broni, jak też według rozp. min. z 20. sierp. 1859 r. N. 159 dz. pr. p. osoby dla służby łowczej zaprzysiężone do tych należą, które uprawnione są do noszenia w służbie broni bez osobnego na to pozwolenia. Chociaż tedy Jan St. nie nosił osobnej odznaki służbowej, to jednak to pominięcie rozporządzeń min. z 2. stycznia 1851 r. N. 4 dz. pr. p. i z 20. sierp. 1857 r. N. 159 dz. pr. p. nie może uzasadnić istoty czynu nieuprawnionego noszenia broni, a to tem mniej, ile że starostwo słuźbodawce Jana St. przy podaniu jego o zaprzysiężenie tegoż do oznajmienia odznaki służbowej zawezwać zaniedbało.

(Orz. minist. spr. wewn. z 22. września 1885 r. l. 13130).

Zaniechanie szczegółowego zawiadomienia znanego sąsiada zakładu przemysłowego o odbyć się mającej rozprawie edyktalnej nie jest taką wadą formalną rozprawy, któraby taką bezwarunkowo czyniła nieważną.

Na podanie Fr. S. o przyzwolenie na zamierzone założenie warzelnii oleju smolnego w G., starostwo w L. rozpiisało edyktem termin

Die Jagdbarkeit, das Fischereirecht in Oesterreich, von Joh. Jegierek. Wien 1885 (M. Perles).

Das Propinationsrecht in Galizien, Krakau u. d. Bukowina, von Joh. Jegierek. Wien 1885 (M. Perles).

Das Heimatsrecht von Joh. Jegierek. Wien 1886. (M. Perles).

Ueber d. Berichtigung in Presssachen von Dr. Carl Löser. Wien 1885. (M. Perles).

Die Ehrenbeleidigung u. d. gericht. Verf. in Ehrenbel. sachen. von Dr. E. Reben. Wien 1886. (M. Perles).

Gesetzes-Sammlung, enthaltend die seit d. J. 1869 bis Sept. 1884 in Wirksamkeit getretenen Gesetze u. Verord. civilrechtl. Inhaltes. Leipa (Böhmen) 1885 (Joh. Kunstner).

Zur Judenfrage nach d. Akten des Processes Rohling-Bloch, von Dr. Jos. Kopp. Leipzig 1886. (Jul. Klinkhardt).

Adel u. Beamten thum Oesterreichs, mit besond. Bedachtname auf e. Dienstpragmatik f. Staatsbeamte. Von Dr. Gottliard Frh. v. Buschmann. Wien 1886. (Manz).

Verwaltungsger. hofs Erkenntnisse nach §. 6 d. Ges. von 22. Oct. 1875. Von Dr. Adam Frh. v. Budwiński. Viertes Heft. Jahrgang 1883 — 1884. Wien. 1886. (Manz).

Der Staatsbeamte. Jahrbuch für die k. k. Oest. Civilbeamten pro 1886. Von Dr. Friedr. König. XI. Jahrg. Wien. (M. Perles).

Oesterr. Juristenkalender f. d. J. 1886. XVII. Jahrg. Von Dr. L. Geller. Wien 1886. (M. Perles) I. Abth.

Poszczególne z tych dzieł niebawem bliżej będą omówione.

Odcinek.

Za czasów mandatarjuszów żyd zapytany przez swego małego Lajbusia: Taty! wus ist a sędzia? odpowiedział trafnie: gur nyscht — a Jatker hind. Każdemu bowiem wiadomo, czego to niedokazywali mandatarjusze; każdy niemal brał, co się dało zupełnie bez żenady, a gdy raz trafiło się, że chłop dał kurę a sprawa poszła nie po jego myśli i żądał zwrotu mówiąc: Pane widdajte kurku, bo wam hirka bude! otrzymał cyniczną odpowiedź: zjem ją zjem, chociaż i gorzka będzie.

Dzisiaj czasy się zmieniły; ludzie i sędziowie nabrali ogłady światowej i każdy dba bodaj o przyzwoitą formę

do rozprawy komisyjnej, edykt ten należycie ogłosiło, a nadto sąsiadów interesowanych przez odnośny urząd gminny w drodze ustnej o rozprawie uwiadomiło. Na podstawie wyników przeprowadzonej rozprawy komisyjnej wydało starostwo rezolucją z dnia 5. grudnia 1884 r. l. 14069 żądane przyzwolenie, ponieważ żadnych ni to prywatno- ni też administracyjno-prawnych przeszkód przeciw zakładowi nie podano i nie znaleziono. — Jakób M., który w tem samym miejscu taki sam przemysł wykonuje; wystąpił przeciw tej rezolucji z rekursom do namiestnictwa, które jednak rekurs odrzuciło; ponieważ według przeprowadzonych dochodzeń ni to pod względem policji ogniowej ni też pod względem zdrowotnym żadne nie zachodzą przeszkody, a przeciwne twierdzenie rekurującego tem mniejszą ma wagę, ile że tenże wykonuje przemysł połączony z podobnymi ewentualnymi przeszkodami i według własnego jego przyznania rozchodzi się mu głównie o odparcie zagrażającej mu konkurencji.

Rekursu min. Jakóba M. nie uwzględniło min. spr. wewn., ponieważ założeniu za mierzonej warzelni pod warunkami przepisanimi ani ogniowo policyjne ani też zdrowotne względy nie stoją na przeszkodzie. Co do zaznaczonego zaś dopiero w tym rekursie minist. zarzutu formalnego że rekurujący nie otrzymał uwiadomienia o przeprowadzeniu rozprawy komisyjnej to min. zarzut ten uznało nieuzasadnionym, ponieważ według potwierdzenia przełożęństwa gminy uwiadomienie sąsiadów ustnie nastąpiło, nadto żona rekurującego faktycznie przy komisji lokalnej była obecna, a wreszcie odbycie komisji edyktem obwieszczono.

(Orz. min. spr. wewn. z 19. lutego 1885 r. l. 1820).

SPRAWY KOLEJOWE.

Położenie

wykonawczych urzędników kolejowych.

(Dokończenie z num. 3.)

Obecnie szef stacji nie tylko że jest odpowiedzialnym za całkowitą właściwą służbę ruchu, za każdą poszczególną

zewnątrzną we wszystkich kierunkach życia codziennego; dzisiaj nikt też od strony kubanów nie bierze. Jeżeli by mi jednak kto udowodnił, że tak nie jest i że, jeżeli nikt od strony nie bierze, to znajdzie się taki, co bierze od zafanego pośrednika, to w takim wypadku w pierwszej linii przypisałbym winę ustawie. Ustawa karna powinna mieć na oku cel etyczny, a mianowicie przez wykrycie i ukaranie czynów zbrodniczych przyczynić się do zmniejszenia zbrodni a tem samem do umoralnienia ogółu. Jeżeli zaś ustawa bądź przez ciemną stylizację bądź przez wyraźne postanowienia sama przyczynia się do tego, że popełniane zbrodnie nie mogą wyjść na jaw, wtedy ustawa taka jest dla społeczeństwa tem, czem dla chorego organizmu ludzkiego medycyna,

czynność podwładnego personalu, począwszy od robotnika akordowanego i ścieracza wagonów, a skończywszy na przydzielonym sobie urzędniku ruchu, musi nadto nadzorować i badać sprawowanie czynności w kasach i magazynach stacji, i ręczyć za prawdziwość dowodów rachunkowych, zapisów w książkach, rozlicznych wykazów dla poszczególnych gałęzi służby i wszystkich innych dokumentów. Każde pismo, które ze stacji odchodzi, musi jego wizą być zaopatrzone, a tem swoim visum bierze na siebie odpowiedzialność, że rzecz jest prawidłową i żadnemu nie ulega zarzutowi. Nie 24 lecz 100 godzin musiałby liczyć dzień, aby naczelnik stacji sprostał wszelkim tym wymaganiom tak jak takowe są stawiane i jak instrukcje tego żądają, jeżeliby ścisłym badaniem przekonać się miał o każdej rzeczy za którą podpisem swym odpowiedzialność na siebie bierze.

W wielu rzeczach musi się tedy naczelnik stacji spuścić na swe organa, na ich zaufania godność, pewność i ścisłość, i to nietylko na takież przymioty organów urzędniczych lecz także u niższych funkcjonarjuszów. Weźmy tylko funkcję ustawiania zwrotnic. Szef stacji ma osobiście się przekonać, że zwrotnice wjazdowe na stacji przed przejściem pociągu należycie są ustawione. Zwrotnicę wjazdową na jednym krańcu stacji dzieli często od owej na krańcu przeciwnym znaczna przestrzeń drogi. Wyobraźmy sobie noc wśród burzy, gdy mgła lub deszcz i śnieg niedozwalają widoku w dal. Przypuśćmy, że szef stacji rzeczywiście bezpośrednio przed wjazdem odnośnych pociągów idzie do obu zwrotnic na krańcach i przekonuje się o ich należytem ustawieniu. Wraca do stacji, by przy wjeździe pociągu być na swem stano-

wisku. Śród tego czasu ktoś niepowołany lub też strażnik zaspaly może w ostatniej chwili przestawia zwrotnicę w niewłaściwą pozycję, pociąg nadchodzi, wjeżdża na niewłaściwe szyny, i wydarza się nieszczęście — szef stacji jest odpowiedzialny, gdyż on osobiście odpowiada za prawidłowe ustawienie zwrotnic. Jest to jeden z wypadków które nie łatwo zdarzyć się mogą, które jednak mogą się zdarzyć. Co tu pomoże osobista odpowiedzialność szefa stacji? Ma się jednego odpowiedzialnego, jednego tak zwanego winnego więcej, co jednak zyska się na tem?

Odpowiedzialność za wszystko w służbie kolejowej musi istnieć, jest to zupełnie jasnym. Tem jednak, jak odpowiedzialność ta obecnie jest zorganizowaną, — jeżeli w ogóle wśród istniejących stosunków może być mowa o jakiej w tym względzie organizacji — nie wiele się zyska, a co przynajmniej, nie osiąga się celu zamierzonego.

Jeżeli jednak ta tak zwana osobista odpowiedzialność żadnego nie ma znaczenia praktycznego, to na cóż ona się przyda i dla czego nie ograniczyć jej na wypadki, w których żądanie jej ma jakies rozumne znaczenie? Nie trudno wśród takich okoliczności, a nawet nie da się uniknąć, by pełniący służbę całą odpowiedzialność osobistą jako prostą uważali formalność, nie mającą ni wartości ni też znaczenia, a trudno zaprzeczyć, że moralne ich poczucie na tem wcale nie zyska, że przeto łatwo mogą być doprowadzeni do lekceważenia wszystkiego. Jeżeli organ wykonawczy nabierze przekonania, że temu, co jest wymaganiem, w całej objętości sprostać wprost jak niemożliwym, wówczas łatwo bardzo znajdzie on wytłumaczenie na k a ż d e pominięcie, żadnego przepisu

do której lekarz przez pomyłkę kazał domieszać zbyt wielką dozys trucizny za lekarstwo używanej.

Niegdyś w Rossji wymierzała ustawa dla złodziei i morderców te same kary, skutkiem czego złodzieje zawsze mordowali, aby usunąć możliwych świadków. Przeciwnie zaś w Anglii złodzieje nie zabijali nigdy, bo wedle ówczesnej ustawy spodziewać się mogli transportacji do kolonii, której nadziei mordercy mieć nie mogli.

Podobną wadę posiada i nasza ustawa karna w §. 105, który brzmi: „Wer durch Geschenke... was immer für einen Beamten zu einer Partheilichkeit oder zur Verletzung der Amtspflicht zu verleiten sucht, macht sich eines Verbrechens schuldig.“ I co to ma znaczyć? Kiedy jest „Partheilichkeit“

a kiedy „Verletzung der Amtspflicht“? Gdybym się zapytał Hrycia, jaki jest n. p. służbowy obowiązek c. k. sędziego pow. lub c. k. starosty pow., to by wytrzeszczył oczy na mnie co ja chcę od niego, a przecież jeżeli ustawodawca zakazuje mu pod karą więzienia nakłaniać tych urzędników do złamania obowiązku służbowego, to powinien jasno powiedzieć, czego sobie nie życzy.

Gdy przed 5 laty stracono we Francji niejakiego R. za morderstwo i zhańbienie mimo, że tenże był umysłowo chory, trafnie zauważał dr. Cornil: Wenn das Gericht die Guillotine als ein Heilmittel bei der Behandlung Geisteskranker betrachtet, so müsste dies allgemein verkündet werden.

Ja bym sądził, że wyrażenie „durch Geschenke... zu verleiten sucht“ nie

STOWARZYSZENIA.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa prawniczego w Kosowie w r. 1885.

(Dokończenie.)

Rezolucje uchwaliło towarzystwo w r. 1885 następujące:

nie bierze bardzo ściśle, gdy się dowie, że wypowiedzenia osobistej odpowiedzialności nie tak bardzo ściśle brać potrzebuje, że może nie brać go ściśle. Wszystko co się robi, robi się powierzchownie bez wewnętrznego przekonania, a przedwczesny niewłasnowolny koniec kariery niejednego z urzędników kolejowych przypisać należy brakowi tego wewnętrznego przekonania, zapoznania konieczności przepisane go urzędnika lub wykonania onegoż, wyszłego z sprzeczności między zarządzeniem a możliwością wykonania onegoż zgodnie z przepisem.

Obowiązki tak rozległe, jak one na wielu stacjach przypadają na naczelnika stacji, koniecznym czynią, by naczelnicy stacji obowiązkom tym całkiem swobodnie oddać się mogli. Nadzorowanie służby na stacji i kierownictwo nią powinno być wyłączną a przynajmniej główną czynnością naczelnika stacji. Natomiast zaś i sprzecznie z tem często się dzieje, że naczelnik stacji nadzorowaniu i kierownictwu służby właściwie li tylko w wolnych swych godzinach oddać się może, albowiem wiele stacji, a nawet wielka ich część jest takich, że naczelnik stacji zupełnie tak samo jak inni przydzieleni mu urzędnicy służbę wykonawczą pełnić musi. Jest to złem, które poszczególnym nieraz wielki nakłada ciężar, a nawet bardzo często groźno i niebezpiecznie nad nimi zawisa, nadto zaś stosunki takie i dla służby samej rzadko są zbawienne, a nieraz nawet bardzo szkodliwie na nią oddziałują.

B. Z.

1. „Jeżeli ktoś nabył na gruncie prawo zastawu w drodze opisanego, następnie zaś ten grunt przy zakładaniu księgi gruntowej wpisany został do tejże jako część innego ciała hipotecznego, stanowiącego własność trzeciej osoby, od pierwotnego dłużnika różnej, służy wierzycielowi w terminie w myśl §§. 5 i 6. ustawy z 25 lipca 1871 r. l. 96. Dz. u. p. pierwszym edyktem oznaczonym, przeciw teraźniejszemu właścicielowi realności prawo żądania na podstawie §. 7. lit. b., i §. 13. rzezzonej ustawy, ażeby uzyskane pierwotnie przez opisanie prawo zastawu, po poprzednim wydzieleniu zastawnie opisanego gruntu z nowo utworzonego ciała hipotecznego i po utworzeniu dla niego nowego ciała hipotecznego na imię teraźniejszego właściciela, na temże nowém ciele hipotecznym jako dawny ciężar zostało zapisane. — Po upływie pierwszego terminu edyktalnego postawić może wierzyciel żądanie takie tylko w drodze sporu i tylko wtenczas, jeżeli po stronie teraźniejszego właściciela realności udowodnić potrafi złą wiarę (§. wyż rzezzonej ustawy)“.

2. „Nabyte na realności prawo zastawu rozciąga się także na takie części tejże realności, które dopiero po intabulacji rzezzonego prawa zastawu do księgi gruntowej weszły (§ 457. ust. cyw.), a jeżeli nowe części realności dopiero po przymusowem ocenieniu tejże realności do jej stanu hipotecznego zostały dopisane, egzekucyjna licytacja powyższej realności tylko po poprzednim ocenieniu części przyrosłych z prawnym skutkiem przeprowadzoną być może“.

3. „Na podstawie dekretu dziedzictwa, przyznającego pozostałość włościąską jednemu głównemu spadkobiercy z obowiązkiem spłacenia współspadkobierców gotówką, wydanym być może na rzecz współspadkobiercy nakaz zapłaty w myśl ces. rozporz. z 21 maja 1885 l. 95. i z 18 lipca 1859 l. 130 Dz. u. p. tylko

wtenczas, jeżeli uiszczyć się mająca przez głównego spadkobiercę współspadkobiercom spłata pieniężna w dziedzictwa numerycznie została oznaczoną“.

4. „Nakaz rumacji w myśl §. 11. ces. rozporz. z 16 listopada 1858 l. 21ff. Dz. u. p. dopuszczalny jest także wtenczas, jeżeli umowa dzierżawna, w której czas dzierżawy wyraźnie był oznaczony, a która nie zawierała zastrzeżenia wypowiedzenia, następnie mileżąco została przedłużoną“.

5. „Restytucja ob noviter reperta dopuszczalną jest w myśl §. 489. post. sąd. także z powodu nowych środków dowodowych, wynalezionych przed wydaniem wyroku w sprawie głównej, jeżeli wynalezienie ich nastąpiło już po zamknięciu postępowania kontryktorycznego (Verhandlungsstadium)“.

6. „Okoliczność, że aktowi notarialnemu zastrzeżoną została moc natychmiastowej wykonalności. przedstawia się po myśli ustępu 3. §. 93. ord. not. jako uzasadniona wątpliwość (gegründetes Bedenken) przeciw zarządzeniu wydania ponownego wypisu“.

7. Przepis §. 508 post. sąd. ma zastosowanie także w postępowaniu egzekucyjnym“.

8. „Jeżeli po wyroku lub ugodzie sądowej miejscowość, w której pozwany zamieszkuje, z okręgu sądu wyrokującego została wyjęta i do okręgu innego sądu wcielona, do dozwolenia pierwszego stopnia egzekucji zawsze tylko ten ostatni sąd jest właściwym“.

8. „Przepis §. 180. ces. pat. z 9. sierpnia 1854 l. 208. Dz. u. p. odnosi się tak do pisemnych jak i ustnych rozporządzeń ostatniej woli“.

10. „Wniosek o ograniczenie egzekucji w postępowaniu drobiazgowem jedynie aż do zabezpieczenia egzekwenta w myśl §. 82. ustawy z 27. kwietnia 1872 l. 66. Dz. u. p. wyjść może od którejkolwiek strony spornej“.

11. „Nabywcy nieruchomości, sprzedanej w drodze egzekucyjnej licytacji, nie wolno składać ceny kupna w papierach publicznych, lecz takową ze względu na §. 1054. ust. cyw. zawsze w gotówce złożyć jest obowiązany, o ile warunki licytacji nie stanowią inaczej“.

Z Wydziału Towarzystwa prawniczego.

Kosów dnia 9. stycznia 1886.

Prezes:

Z Wydziału:

Dr. Wurst.

Smolka.

odnosi się do tego, kto da lub poszle prezent urzędnikowi bez objawienia swej woli, spuszczać się całkiem słusznie na to, że porządny kuban żywy czy martwy w obec biorącego jest sam najwymowniejszym tłumaczem woli dającego, — gdyż za myśli słowem lub czynem nie objawione nikt karany być nie może; ale nie ręczę za to, że każdy byłby tego zdania.

Zaglądnijmy jednak do Herbst, co też on o tym §. prawi? Tu znajdujemy zdanie, że nie ma zbrodni wtedy „wenn erwiesener massen durch Geschenke Beschleunigung einer Amtshandlung bezweckt wurde und diese Beschleunigung nicht nothwendig mit einer pflichtwidrigen Verzögerung oder Hintansetzung der Geschäfte anderer Parteien verbunden sein musste, son-

dern auch ohne allen Nachtheil für andere Amtsgeschäfte durch ungewöhnliche Anstrengung von Seite des Beamten oder durch Verwendung von Stunden ausser der für Amtsgeschäfte vorgeschriebenen Zeit bewirkt werden konnte“. A co to wszystko, znowu znaczy? Tu tyle zastrzeżeń, tyle warunków i tyle waruneków, że do tego komentarza zdał by się znowu komentarz. Co by n. p. w tym wypadku było, gdyby urzędnik przyspieszywszy za kubana jedną sprawę mniej pilną, spóźnił drugą pilniejszą o 24 godzin, chociaż bez szkody dla strony, lub gdyby z powodu znacznego upływu czasu niepodobna już było skonstatować, czy urzędnik „ohne allen Nachtheil für andere Amtsgeschäfte“ przyspieszył za kubana sprawę? A jeszcze ważniejszą

jest kwestja, czy strona prosząc urzędnika z kubanem w ręku o przyspieszenie sprawy, nie potrzebuje wcale wiedzieć o tem, że żądane przyspieszenie pod powyższymi warunkami uskutecznić się nie da? Mnie się zdaje, że w podobnych wypadkach sam Herbst byłby w kłopotcie, gdyby miał rozstrzygać, czy wsadzić stronę do więzienia czy nie.

Herbst twierdzi dalej, że także nie ma zbrodni, „wenn das Geschenk bloss als Mittel gegeben oder versprochen wurde den Beamten zur pflichtmässigen Ansübung seines Amtes zu bestimmen“, ale zaraz sam podnosi wątpliwość, czyli by w tym wypadku nie zachodziła zbrodnia z §. 5 i 104 u. k.?

Dok. nast.

I. og. Stowarz. urzęd. a. w mon.

W miesiącu styczniu 1886 miało Stowarzyszenie, (wliczając wnioski niezadowolone z grudnia z. r.) 776 wniosków asekur. na 754.598 złr. kapitału i 11410 złr. rent, z których przyjęto 470 na 434.706 złr kap. i 9170 złr. rent — Ogólny stan działu ubezpieczeń życiowych wykazywał z końcem stycznia r. b. 47322 ważnych polic na 46.019 900 złr. kap. i 197 360 złr rent. — Wskutek wypadków śmierci zgasło w styczniu 36 umów i przypało do wypłaty 39 200 złr. kap. tudzież 500 złr. rent. — Od początku działalności Stowarzyszenia wypłacono jako zapadłe sumy asekuracyjne, 5,673.000 złr. — Premje zapadły w styczniu w sumie 226.096 złr.

Lwowska spółka zaliczkowa Stowarzyszenia urzędników.

Za prośzenie.

W myśl § 25 statutów odbędzie się dnia 20. marca 1886 r. o godzinie 5ej po południu w sali ratuszowej zwyczajne Walne zgromadzenie członków zarejestrowanej lwowskiej Spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników, z poręką nieograniczoną Pod rozprawę będą wzięte: a) Bilans i sprawozdanie za rok 1885. b) Wydanie absolutorjum na rachunek i bilans za rok ubiegły na podstawie sprawdzenia i sprawozdania Rady nadzorczej. c) Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy. d) Uchwała budżetu na rok 1886. e) Wybór 5 ciu członków Dyrekcji na czas trzyletni, jednego członka na rok jeden i trzech zastępców. f) Wybór dwóch zastępców do Rady nadzorczej na jeden rok. Bilans i rachunki mogą być przejrzane przez członków w kancelarii Stowarzyszenia.

Wstęp do sali za okazaniem książeczki
We Lwowie dnia 8 marca 1886;

Dr. Stan Belskiowski, Bałaban
zastępca prezesa. prezes.

Z Akademii umiejętności

Na posiedzeniach komisji prawniczej, odbytych d. 30 grudn. r. z. i 5 stycznia r. b. wybrano przewodniczącym dra Zolla na rok 1886, a sekretarzem na lata 1886 i 1887 dra Kasparka. Radca c. k. sądu krajowego wyższego Lonis zaproszonym został na przewodniczącego ściślejszego komitetu, mającego się zająć zbadaniem projektu nowej procedury cywilnej. Następnie prof. dr Rosenblatt przedstawił rzecz „o systemie kar więziennych w projekcie nowej ustawy karnej austriackiej”. Projekt zna cztery rodzaje kary więziennej: więzienie ciężkie (*Zuchthaus*), więzienie stanu czyli polityczne (*Staatsgefängniss*), odpowiadające zamknięciu w twierdzy (*Festungshaft*) kodeksu karnego niemieckiego, więzienie (*Gefängniss*) z dwoma odcieniami w wykonaniu i areszt (*Haft*). Szczegółowy rozbiór projektu, zestawiony z nankami i praktycznymi wymaganiami odpowiedniego wykonania kary, doprowadza sprawozdawcę do wyników następujących: Przyjęty za podstawę kar więziennych w projekcie podział przestępstw kryminalnych na trzy kategorie (zbrodnie, występki i przekroczenia) nie jest uzasadniony. Rzeczą odpowiedniejszą byłoby podzielić przestępstwa na dwie tylko kategorie (zbrodnie i przekroczenia) a tem samem nprościć także system kar więziennych Rozróżnienie

4 a względnie 5 gatunków kary więziennej, które projekt wprowadza, jest zbyt skomplikowane, nieodpowiednie nasuwa u nas wielkie trudności w wykonaniu, zwłaszcza, że każdy rodzaj kary wymaga oddzielnych zakładów więziennych. Dla nowej ustawy karnej austriackiej zaleca się system kar więziennych, różniący tylko trzy rodzaje tej kary, tj. więzienie ciężkie za przestępstwa ciężkie hańbiące; więzienie proste za przestępstwa mniej ciężko hańbiące lub niehańbiące; wreszcie areszt za przekroczenia. Węzienie proste byłoby w przeciwstawieniu do więzienia ciężkiego zwyczajnie karą niehańbiącą za zbrodnie; tylko wyjątkowo obok więzienia prostego mogłoby być dopuszczone orzeczenie utraty praw, jeżeli to byłoby wskazane przez wzgląd na przestępstwo, o które się rozchodzi. Węzienie polityczne, czyli zamknięcie (*Staatsgefängniss*) jest w systemacie kar więziennych zbyt ciężkie, może je snadnie zastąpić więzienie proste bez przymusu do pracy i bez utraty praw. Wymiar kary więziennej najwyższej należałoby jednak w takim razie podwyższyć do lat 20. Gdyby więzienie polityczne miało być zatrzymane, nie powinno nigdy być dożywotniem. Wykonanie kar więziennych nie powinno być pozostawione wyłącznie administracji więziennej, tylko należy takowe dokładnie i ściśle określić w drodze ustawodawczej i to albo w samej ustawie karnej, albo w odrębnej ustawie o wykonaniu kar więziennych. System celkowy ma być wprowadzony obowiązkowo, nie zaś tylko wyjątkowo. Dla każdej kategorii przestępców należy urządzić odrębne zakłady. Gmachy więzienne przy sądach tylko dla inkwizytów mają być przeznaczone.

Przytrzymywanie inkwizytów w tym samym zakładzie, w którym skazańcy odbywają karę, winno być wprost wykluczone. Instytucja warunkowego uwolnienia nie zaleca się, lepiej uwolnienie więźnia przed upływem kary pozostawić lasce.

Dla uzupełnienia kar więziennych konieczne są domy pracy przymusowej i zakłady poprawcze. Przeprowadzenie odnośnych, już wydanych ustaw jest rzeczą nagłą, termin przytrzymania w domu pracy przymusowej, mógłby jednak być dłuższym, niż na to zezwala ustawa obecnie obowiązująca. W końcu jako ogniwo ostatnie, popierające skuteczność kar więziennych zalecić stowarzyszenia, opiekujące się więźniami uwolnionymi.

Nad tym przedmiotem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział oprócz sprawozdawcy pp Krzymuski, Kleczyński, Fierich Maurycy, Leo. Czyszczyan, Zoll i Bochenek.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.” po dzień 5. Marca 1886 r.)

Opróżnione posady. Kontrolora poczt. we Lwowie. Podania do Dyrekcji poczt i telegr. do 21 marca r. b. (26) — Funkcjonariusza c. k. Prokuratorji państwa przy sądzie powiat. w Busku. Podania do Prokuratorji państwa w Złoczowie do 15 marca r. b. (27). — Starszego kontrolora poczt. Podania do Dyrekcji poczt. i telegr. we Lwowie do 25 marca r. b. (28). — Ekspedjenta poczt. w Gajach. Podania do Dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie do 25 marca r. b. (29). — Sędziego powiat. w Niskn. Podania do Prezydium Sądu obwod. w Rzeszowie do 20 marca r. b. (30).

W Redakcji

„URZĘDNIKA I PRAWNIKA“

są następujące własne nakłady do nabycia:

Dr. Józef B. Oczapowski: Opodatkowanie cudzoziemców w dopełnieniu i rozwinięciu §. 266 II. tomu Umiejętności skarbowej Raula. 1871 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa politycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

Józef Louis Wawel: Dawne prawo wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawnym znaczeniu podpisów na wekslu. 1874 — cena 25 ct

Tenże: O prawie rybołostwa w Galicji 1879 — cena 25 ct.

Dr. J. Kleczyński: Okoliczności obciążające i łagodzące w obec sądów przysięgłych (Objaśnienie §. 322 postępowania karnego). 1874 — cena 25 ct.

Dr. E. Reben: O postępowaniu dowodowym w postępowaniu w sprawach drobiazgowych. 1873 — cena 25 ct.

Dr. Ignacy Czemeryński: Referat o Towarzystwach kredytowych przedstawiony „Wiecowi miejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16. sierpnia 1874 r. — cena 20 c.

Władysław Herold: Wpływ art. 14. 15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II. i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25 maja 1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne, a względnie ustawę karną, tudzież na prawo prywatne, a w szczególności na ustawę małżeńską. 1875 — cena 25 ct.

Dr. Witold Załęski: O filozofji krytycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa 1875 — cena 25 ct.

Dr. Antoni J. Dziędzielewicz: Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. l. 2. dz. nst. państw. o należnościach stemplowych i bezpośrednich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu z d. 31. marca 1875 r. l. 54 dotyczące wykonania tej ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austriackich kolejach żelaznych. 1882 r. — cena 50 ct.

Dr. Iheringa: Walka o prawo; przełożył sp. A. Matakiewicz. 1875 — cena 35 ct

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R. Fried. 1877 — cena 20 ct

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr. Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

Dr. Stanisław Madejski: O zubożeniu włości w Galicji (De lege ferenda) 1877 — cena 25 ct.

Dr. Józef Rosenblatt: Kara więzienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny). 1877 — cena 25 ct

Dr. Gustaw Roszkowski: O znaczeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych. 1881 — cena 25 ct.

Dr. Julian Morelowski: Austrjackie prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct.

Dr. Włodzim. Demetrykiewicz: Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych Ze szczególnem uwzględnieniem stosunków galicyjskich 1885 r. — cena 25 ct.